

# Nieznani, Betty Low

Słowa: Andrzej Nowicki

Muzyka: Mirosław Peszkowski

Maszty w cyklonie ociężałe skrzypią,  
Reje się znaczą widmami szubienic,  
Na burt się kładzie ociężały kliper,  
Dzikiego kursu już się nie da zmienić.

Ref.: O "Betty Low", uciekaj z cyklonu!

Jakaś mi siła szturwał z rąk wyrwała  
I tylko w dali, gdzieś na horyzoncie,  
Wyszczorza zęby rozwścieczona skała.  
Białe grzywacze pokład w wodzie topią  
I z chmur skłębionych cień posępny pada.  
Śmierć w oczy patrzy struchlałej załodze,  
W strzaskanych lukach czai się zagłada.

Ref.: O "Betty Low", uciekaj z cyklonu!

Jakaś mi siła szturwał z rąk wyrwała  
I tylko w dali, gdzieś na horyzoncie,  
Wyszczorza zęby rozwścieczona skała.  
Rozdarte burty morzu się poddały,  
Nadzieja tonie w sinych wód odmęcie,  
Porywa kipieli na dno ślad ostatni  
Po rozszarpanym w paszczy raf okręcie.

Ref.: O "Betty Low", nie ujdiesz z cyklonu,

Na nic się zdały próżne z nim zmagania.  
Śmierć już nie patrzy w oczy Twej załodze,  
Bo śmierć załodze oczy już zasłania.